

Warszawa, dnia 14 listopada 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 228/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

Sędziowie: SO Michał Chojnowski

SR del. Justyna Dołhy (spr.)

Protokolant: prot. sąd. staż. Robert Bandurski

przy udziale Prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 14 listopada 2017 r.

sprawy M. J. c. H. i D. ur. (...) w O.

oskarżonej o czyny z art. 270§1kk, art. 284§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 21 listopada 2016 r. sygn. akt II K 691/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od M. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem opłaty za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

SSO Maciej Schulz SSO Michał Chojnowski SSR del. Justyna Dołhy

Sygn. akt VI Ka 228/17

UZASADNIENIE

M. J. została oskarżona o to, że w dniu 27 czerwca 2013 roku w O. województwa (...), posłużyła się jako autentyczną uprzednio sfalszowaną poprzez podrobienie podpisu T. J. umową sprzedaży samochodu m-ki N. (...) nr rej. (...), tj. o czyn z art. 270 § 1 kk oraz o to, że w dniu 27 czerwca 2013 roku w O. województwa (...), przywłaszczyła sobie pieniądze w kwocie 16.000 złotych pochodzących ze sprzedaży samochodu m-ki N. (...) nr rej. (...) na szkodę T. J., tj. o czyn z art. 284 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 21 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 691/14 oskarżona M. J. została uznana za winną tego, że w dniu 27 czerwca 2013 roku w O. woj. (...), posłużyła się jako autentyczną uprzednio podrobioną umową sprzedaży samochodu marki N. (...) nr rej. (...) poprzez umieszczenie pod treścią umowy w miejscu „sprzedający” imienia i nazwiska T. J. podczas gdy, nie składał on podpisu pod tym dokumentem, tj. czynu z art. 270 § 1 kk oraz za winną tego, że w dniu 27 czerwca 2013 roku w O. woj. (...) przywłaszczyła sobie pieniądze w kwocie 6 tysięcy złotych pochodzących ze sprzedaży samochodu m-ki N. (...) nr rej. (...) na szkodę T. J., tj. czynu z art. 284 § 1 kk. Sąd za oba przypisane oskarżonej występki wymierzył kary po 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę po 20 złotych oraz wymierzył oskarżonej karę łączną grzywny w wysokości 150 stawek dziennych

ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę po 20 złotych stawka. Ponadto Sąd zasądził od M. J. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę wysokości 300 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniosła obrońca oskarżonej, która zaskarżyła wyrok na korzyść oskarżonej w całości.

Obrońca, na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez nieprawdziwe ustalenie, iż w pismach procesowych składanych przez pełnomocnika M. J. w postępowaniu o podział majątku wspólnego następujących po piśmie pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 12 marca 2013 roku brak zgłoszenia samochodu N. (...) do rozliczenia, a nadto niewłaściwe ustalenie, że oskarżona zgłosiła chęć rozliczenia tego samochodu dopiero w dniu 10 czerwca 2014 r.,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na nieprawdziwym ustaleniu, że to P. O. był inicjatorem sprzedaży auta zaś M. J. nie nosiła się z zamiarem sprzedaży tego samochodu,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na nieprawdziwym ustaleniu, iż T. J. nie składał swego podpisu na umowie sprzedaży samochodu N. (...) z dnia 27 czerwca 2013 r.,
4. obrazę art. 7 kpk poprzez wadliwą ocenę dowodów polegającą na odmowie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonej M. J., podczas gdy były one spójne, logiczne, prawdziwe i zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym,
5. obrazę art. 7 kpk poprzez przyjęcie, że zeznania T. J. są wiarygodne, konsekwentne, logiczne i jasne w sytuacji, gdy zeznania te sprzeczne są z wiarygodnymi wyjaśnieniami M. J.,
6. obrazę art. 7 kpk poprzez przyjęcie, iż zeznania P. K. nie są wiarygodne w części w jakiej zeznał, że oskarżona posiadała umowę sprzedaży samochodu podpisaną przez T. J., w sytuacji gdy zeznania tego świadka są logiczne i spójne z wyjaśnieniami oskarżonej,
7. obrazę art. 270 § 1 kk i art. 284 § 1 kk poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i przyjęcie, że oskarżona wypełniła znamiona tych czynów.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanych jej czynów w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w całości do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Otwocku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego w sposób wszechstronny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy wywiódł prawidłowy wniosek w przedmiocie winy oskarżonej.

Wbrew stanowisku obrońcy, Sąd oceniając materiał dowodowy nie naruszył normy art. 7 kpk. Trzeba zarazem podkreślić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sposób wyczerpujący, dążąc do pełnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Stanowisko skarżącego sprowadza się w istocie rzeczy do polemiki z prawidłowo przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji oceną dowodów i wyprowadzonymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi, polemiki opartej na wybiórczym podejściu do ujawnionych okoliczności sprawy i rozpatrywaniu poszczególnych faktów w oderwaniu od pozostałych.

Obrońca oskarżonej w swym pierwszym zarzucie stawianym rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego w Otwocku podniósł, iż nie jest prawdą, że po piśmie pełnomocnika T. J. z dnia 12 marca 2013 r. w pismach pełnomocnika M. J. brak było zgłoszenia N. (...) do rozliczenia i że nieprawdziwie ustalono, że M. J. zgłosiła auto do rozliczenia dopiero w dniu 10 czerwca 2014 r. Wniosek o podział majątku dotyczył bowiem pierwotnie tylko nieruchomości i podczas rozprawy w 2012 r. oskarżona wskazała, że w skład majątku wchodziły samochody. Potem kiedy to rzeczy ruchome włączono do postępowania o podział to „odnoszono się do wszelkich pojazdów, w tym także N. (...)”. Zarzutu tego nie można uznać za słuszny. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że w trakcie postępowania o podział majątku wspólnego to pełnomocnik T. J. wniósł o włączenie do podziału samochodu marki N. (...), a nastąpiło to w piśmie z dnia 12 marca 2013 r. Faktem jest, że wniosek o podział majątku autorstwa T. J. dotyczył pierwotnie tylko nieruchomości. Natomiast na rozprawie w dniu 20 grudnia 2012 r. strony podnosiły sprzedaż N. (...) oraz motocykla marki K. M. J. sama stwierdziła wtedy, że pieniądze z ich sprzedaży zostały przeznaczone na część prac wykończeniowych w domu. Z kolei T. J. podniósł na tej rozprawie, że za zwrot 12.000 zł podatku VAT oskarżona kupiła N. (...), co przyznała sama M. J. podnosząc dodatkowo, że na resztę kwoty zakupu przedmiotowego auta zaciągnęła kredyt na 70.000 zł, a w umowie kredytowej uczestniczył T. J. jako jej mąż. Strony wtedy nie złożyły wniosku o podział tych składników majątku, nie można więc przyjąć, że oskarżona zgłosiła pojazd N. (...) do podziału. Dodatkowo z zapisu protokołu wynika, że to nie z własnej inicjatywy, ale na skutek podniesienia tego faktu przez T. J. oskarżona sformułowała wypowiedź na temat N. (...). Faktem jest, że oskarżona występowała wtedy bez pełnomocnika, ale potem ustanowiła go i do końca postępowania była reprezentowana przez adwokata. Pomimo tego pełnomocnik M. J. w piśmie z dnia 14 lutego 2013 r. określiła, że w skład majątku stron wchodzi: nieruchomość, środki pieniężne na kontach, meble, wierzytelność ze sprzedaży K. i N. (...), ale już nie podała, że w skład majątku wchodzi również samochód marki N. (...), o którym przecież strony mówiły na rozprawie w dniu 20 grudnia 2012 r. Pomimo tego, że w kolejnym piśmie złożonym w sprawie cywilnej tj. z dnia 12 marca 2013 r. pełnomocnik T. J. określił, że pieniądze ze sprzedaży motocykla marki K. zostały przeznaczone na wspólne potrzeby małżonków, a środki ze sprzedaży N. (...) na potrzeby z utrzymaniem samego T. J. i wniósł o podział majątku również co do N. (...), nowy pełnomocnik M. J. w piśmie z dnia 9 sierpnia 2013 r. ustosunkowała się do pisma pełnomocnika M. J. z dnia 14 lutego 2013 r. oraz pisma pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 12 marca 2013 r. i dnia 9 maja 2013 r., ale wniosła, żeby ustalić, iż w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi: nieruchomość, środki pieniężne na rachunkach bankowych, meble i in. oraz kwoty ze sprzedaży motocykla K. i N. (...), ale nie podała już kwoty ze sprzedaży samochodu N. (...) (należy zauważyć, że samochód ten jest już wtedy sprzedany). Kolejnym pismem w sprawie o podział majątku jest pismo pełnomocnika T. J. z dnia 2 maja 2014 r. dotyczące wskazania na zobowiązanie sądu składników majątku dorobkowego, w którym pełnomocnik wskazał nieruchomość oraz kwotę ze sprzedaży N. (...) i in. wcześniej wskazywane składniki majątku. Tymczasem pełnomocnik M. J. adw. K. S. w piśmie z dnia 7 maja 2014 r. dotyczącym sprecyzowania stanowiska w sprawie na polecenie sądu, wnosi znowu o ustalenie, że w skład majątku wchodzi nieruchomość, środki pieniężne, meble i in., kwoty ze sprzedaży motocykla K. i N. (...), ale nadal nie podaje kwestii samochodu N. (...), a właściwie już kwoty pochodzącej z jego sprzedaży, nawet nie odnosi się do żądania drugiej strony w tym zakresie. Treść powyższych pism jednoznacznie wskazuje, że M. J. nie zgłaszała samochodu N. (...) do podziału, milczała na jego temat także od momentu sprzedaży w dniu 27 czerwca 2013 r. do dnia 10 czerwca 2014 r., kiedy to na rozprawie o podział majątku rozważana była kwestia N.(...) przy czym na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 r. to pełnomocnik M. J. odniosła się tylko do wniosku drugiej strony dotyczącego tego pojazdu i ustalenia jego wartości. Powyższe fakty w sposób jednoznaczny wynikają z analizy akt sprawy o podział majątku prowadzonej pod sygn. I Ns 512/12 i na ich podstawie Sąd I instancji trafnie i słusznie ustalił, że M. J. nie zgłaszała przedmiotowego samochodu do podziału w toku postępowania cywilnego.

W drugim zarzucie obrońca oskarżonej stwierdziła, że nie jest prawdą, iż to P. O. był inicjatorem sprzedaży mu auta, ponieważ oskarżona, P. O. i P. K. podnosili, że oskarżona chciała ten samochód sprzedać już od około roku czasu. Trafności tego zarzutu nie można podzielić. P. K. zeznał bowiem, że sprzedaż auta była przypadkowa, ponieważ P. O., który mieszka niedaleko miejsca pracy oskarżonej zapytał ją przy okazji, czy sprzeda mu auto, to on był inicjatorem sprzedaży auta, zaś M. J. nie mówiła P. K., aby nosiła się z zamiarem sprzedaży samochodu. Należy zauważyć, że sam świadek P. O. podał, że w maju 2013 r. zapytał przypadkowo spotkaną oskarżoną, czy nie chce sprzedać auta, którym przyjeżdżała do prowadzonego przez świadka sklepu spożywczego. Wtedy to M. J. początkowo zaprzeczyła,

ale powiedziała, że odezwie się do świadka jak będzie je sprzedawała, a on dał oskarżonej swój numer telefonu i potem rzeczywiście oskarżona skontaktowała się z nim. Sama M. J. w toku postępowania karnego nie mówiła nic na temat chęci sprzedaży auta. W toku postępowania tylko świadek K. J. – syn oskarżonej podniósł przed Sądem, że jego matka chciała sprzedać od roku auto na (...), ale nikt nie był na jego kupno chętny. Rzekoma chęć noszenia się przez oskarżoną ze sprzedażą auta już od dłuższego czasu, wbrew twierdzeniom skarżącej, nie wynika więc z zeznań P. O. jak i P. K. oraz wyjaśnień oskarżonej. Gdyby było tak jak twierdzi skarżąca, że M. J. chciała sprzedać auto od roku i nagle pojawił się zainteresowany kupiec w osobie P. O., to dlaczego nie sprzedała mu od razu samochodu tylko zwlekała z tym kilka tygodni. P. O. jasno i rzeczowo przecież zeznał, że sam zaczepił oskarżoną i zaproponował kupno jej auta, ale ona początkowo nie zgodziła się. Mając na uwadze powyższe, ustalenia Sądu Rejonowego uznać należy za trafne i oparte na prawidłowo ocenionym materiale dowodowym.

W kolejnym zarzucie obrońca oskarżonej wskazała, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił, iż T. J. nie składał podpisu na umowie. Zdaniem obrońcy T. J. miał dostęp do wspólnej nieruchomości, mógł tam więc zostawić podpisany blankiet umowy. Okoliczność, że toczyło się postępowanie o dział majątku nie oznacza zaś, że strony były w 2013 r. w konflikcie wykluczającym ich porozumienie co do sprzedaży przedmiotowego samochodu. Obrońca podniosła, że T. J. miał świadomość, że N. (...) przysparza jedynie kłopotów, ponieważ był poważnie uszkodzony po kolizji. Wpisanie zaś złego numeru dowodu osobistego w umowie sprzedaży nie przesądza, że umowa została sfałszowana, ponieważ T. J. zmieniał dwa razy dowód osobisty w ciągu dwóch lat i omyłkowo mógł podać niewłaściwy numer M. J.. Na dodatek w ten sam sposób tj. poprzez przekazanie podpisanej umowy sprzedaży nastąpiła sprzedaż samochodu N. (...) i motocykla K.. Oskarżona nie otrzymała pieniędzy za ich sprzedaż, a przecież potem nie zgłaszała kradzieży tych pojazdów, bo wiedziała, że toczy się postępowanie o podział majątku i w nim zostaną rozliczone te wszystkie pojazdy. To zaś, że samochód został sprzedany za 12.000 zł nie oznacza, że T. J. nie zgodziłby się na jego sprzedaż, nie znał bowiem jego stanu technicznego. Również i ten zarzut obrońcy nie może zostać uznany za słuszny. Należy zauważyć, że T. J. od samego początku podważał wiarygodność swojego podpisu na umowie sprzedaży auta. Jak wynika z materiału dowodowego w postaci zeznań T. J. jak i zeznań P. O., pokrzywdzony niezwłocznie po uzyskaniu informacji od znajomych o sprzedaży samochodu N. (...) udał się do P. O., aby wyjaśnić kwestię posiadania przez niego tego pojazdu, było to w dniu 1 lipca 2013 r., co potwierdzają jednoznacznie zeznania świadka P. O.. Podkreślenia wymaga również fakt, że pełnomocnik T. J. w piśmie z dnia 12 marca 2013 r. wnosił o podział majątku również co do N. (...). Nielogiczne są twierdzenia obrońcy oskarżonej jakoby T. J. mógł zostawić podpisany egzemplarz umowy we wspólnym domu. Wprawdzie miał on do niego dostęp, jednak należy zauważyć, że data na umowie tj. rok i miesiąc wypisane są komputerowo, tak więc T. J. musiałby zrobić to w czerwcu 2013 r., co w świetle domagania się przez niego podziału również co do tego auta jest nielogiczne. Brak jest również logicznych podstaw, aby uznać, że omyłkowo podał niewłaściwy numer swojego dowodu osobistego. Skoro w czerwcu 2013 r. miał już w dyspozycji nowy dokument (i to drugi po tym, który jest wpisany w umowie) i gdyby chciał z własnej woli podpisać umowę sprzedaży auta, to przecież podałby aktualny numer dokumentu, bo takim dysponował. Zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, że w chwili kiedy posiada się nowy dowód osobisty nie używa się już przecież starego dokumentu stwierdzającego tożsamość. Obrońca również niezasadnie powołuje się na okoliczności sprzedaży motocykla K. i N. (...), ponieważ sytuacje towarzyszące tym transakcjom były zgoła odmienne. K. został sprzedany 11 czerwca 2007 r., a więc jeszcze przed rozstaniem stron i na umowie są podpisy obojga małżonków, natomiast N. (...) sprzedany był 27 grudnia 2007 r., a więc po rozstaniu stron, ale było to auto zarejestrowane tylko na T. J., dlatego na umowie nie ma podpisu jego żony.

Wbrew argumentacji obrońcy oskarżonej co do kolejnego zarzutu sformułowanego w apelacji tj. obrazu art. 7 kpk poprzez odmowę dania wiary spójnym, logicznym, prawdziwym i zbieżnym z pozostałym materiałem dowodowym wyjaśnieniom oskarżonej, która wyjaśniła jak weszła w posiadanie umowy, dlaczego chciała zbyć pojazd, a jednocześnie chciała rozliczyć się z byłym mężem w ramach podziału majątku, należy w pełni podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że wyjaśnienia oskarżonej nie są wiarygodne i są sprzeczne z elementarnymi zasadami doświadczenia życiowego. Gdyby T. J. chciał sprzedać auto, to podpisałby właściwą umowę, ze wskazaniem właściwego dokumentu tożsamości, zaś po jego sprzedaży nie jechałby do świadka P. O. w celu ustalenia na jakiej podstawie jest on w posiadaniu auta N. (...). Z zeznań świadka P. O. wprost wynika, że T. J. powiedział mu, że nie sprzedawał tego auta.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska wyrażonego przez autora apelacji w kolejnym zarzucie dotyczącym obrazy art. 7 kpk. Skarżąca wskazała, że Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, że wyjaśnienia T. J. są wiarygodne, konsekwentne, gdy tymczasem między stronami jest konflikt, a świadek zgłosił w postępowaniu o podział majątku, że oskarżona przywłaszczyła kwotę pieniędzy z konta, co okazało się nieprawdą. Zarzut ten jest niesłuszny. T. J. przyznał, że między nim a M. J. jest konflikt, jednak jego zeznania w połączeniu z zeznaniami P. O. oraz dokumentami z postępowania o podział majątku tworzą spójną całość i potwierdzają zeznania T. J.. T. J. nie zgłaszał przywłaszczenia kwoty z konta, a jedynie zgłosił do podziału sumę podejrzewając, że nastąpił przelew ze wspólnego konta na konto oskarżonej. Sąd Rejonowy właściwie ocenił zeznania świadka T. J. z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dając im słusznie wiarę.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu obrońcy oskarżonej tj. obrazy art. 7 kpk poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że zeznania P. K. nie są wiarygodne w części w jakiej zeznał, że oskarżona posiadała umowę podpisaną przez T. J. w sytuacji, gdy są one logiczne, spójne i zgodne z wyjaśnieniami oskarżonej należy zauważyć, że P. K. rzeczowo zeznał, że nie widział umowy w dniu sprzedaży auta lecz widział ją później i był na niej tylko podpis M. J. i P. O.. To M. J. powiedziała mu, że egzemplarz z podpisem byłego męża otrzymał P. O. i że kiedyś jak chciała sprzedawać ten samochód to jej były mąż podpisał umowę, zgadzał się na sprzedaż, a potem to zakwestionował. Należy zauważyć, że zeznania świadka P. K. są wiarygodne, bowiem podał, że widział umowę tylko z podpisami oskarżonej i P. O. i taką umowę zgłosiła do wydziału komunikacji oskarżona. Co do zaś posiadania przez oskarżoną umowy z podpisem T. J. to świadek jej nie widział, a wiedzę, że taka umowa istniała miał tylko i wyłącznie od oskarżonej, której wyjaśnienia co do pochodzenia tej umowy z podpisem T. J. nie mogły się ostać.

Sąd Okręgowy nie podzielił trafności zarzutów skarżącej odnośnie obrazy przez Sąd I instancji art. 270 § 1 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżona wypełniła znamiona czynu w sytuacji, gdy nie sposób przyjąć, że posłużyła się świadomie sfałszowaną umową, bo nie ustalono z uwagi na brak oryginału, że umowa jest fałszywa oraz obrazy art. 284 § 1 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżona wypełniła znamiona czynu w sytuacji, gdy nie sposób przypisać jej zamiaru, ponieważ już w grudniu 2012 r. przed sądem podała, że przedmiotowy samochód należy do majątku stron i w trakcie postępowania w terminie przewidzianym w przepisach zgłosiła go do rozliczenia podając nadto kwotę wyższą niż uzyskana ze sprzedaży. Należy zauważyć, że brak oryginału umowy nie może powodować uniewinnienia oskarżonej, ponieważ inne dowody właściwie uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne w obiektywny i jednoznaczny sposób wskazują na sprawstwo oskarżonej. Jak trafnie ustalił zaś Sąd Rejonowy oskarżona M. J. nie zgłosiła do podziału ani sama, ani przez pełnomocnika zarówno N. (...) jak i potem kwoty z jego sprzedaży, pomimo zgłaszania do podziału kwot ze sprzedaży N. (...) i motocykla K.. W grudniu 2012 r. zaś nie z własnej inicjatywy podała, że dysponuje N. (...), ale na skutek aktywności w tym zakresie T. J.. Auto oskarżona sprzedała 27 czerwca 2013 r. i również po jego sprzedaży nie zgłaszała tego w postępowaniu o podział majątku. Nie można więc uznać, że chciała rozliczyć ten samochód tak jak N. (...) i pojazd K..

Biorąc pod uwagę powyższe, zarzuty podniesione w apelacji należało uznać za bezzasadne. Sąd Rejonowy rozważył całość materiału dowodowego w postaci zeznań wskazanych wyżej świadków oraz wyjaśnień oskarżonej nie tylko w aspekcie ich cech wewnętrznych, ale i w konfrontacji z pozostałymi przeprowadzonymi dowodami z dokumentów. Przedstawione w uzasadnieniu wyroku rozumowanie jest wolne od błędów logicznych i znajduje pełne wsparcie we wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego i na podstawie takiej oceny Sąd Rejonowy ustalił prawidłowo stan faktyczny sprawy.

Uwzględniając wymiar kary grzywny oraz sytuację materialną oskarżonej, która uzyskuje stałe dochody, na podstawie art. 634 kpk i art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 i art. 8 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) sąd odwoławczy obciążył oskarżoną opłatą za II instancję w kwocie 300 zł oraz pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

SSO Michał Chojnowski SSO Maciej Schulz SSR del. Justyna Dołhy